

NORWESKI KONTRWYWIAD: ROSJA I CHINY WYKRADAJĄ TAJEMNICE SEKTORA ENERGETYCZNEGO

Norweski kontrwywiad stwierdził, że Rosja, Chiny i inne kraje wykorzystują szpiegostwo do odkrywania tajemnic norweskiego przemysłu naftowego i planów rządu w celu ograniczenia lub zwiększenia produkcji – informuje Agencja Reutera.

„Służby wywiadowcze Rosji, Chin i innych krajów dysponują dużymi zasobami technologicznymi i ludzkimi oraz pracują długoterminowo, celowo i z dużą dozą cierpliwości” - poinformował kontrwywiad w raporcie datowanym na 5 listopada br., który jednak został opublikowany w zeszły czwartek.

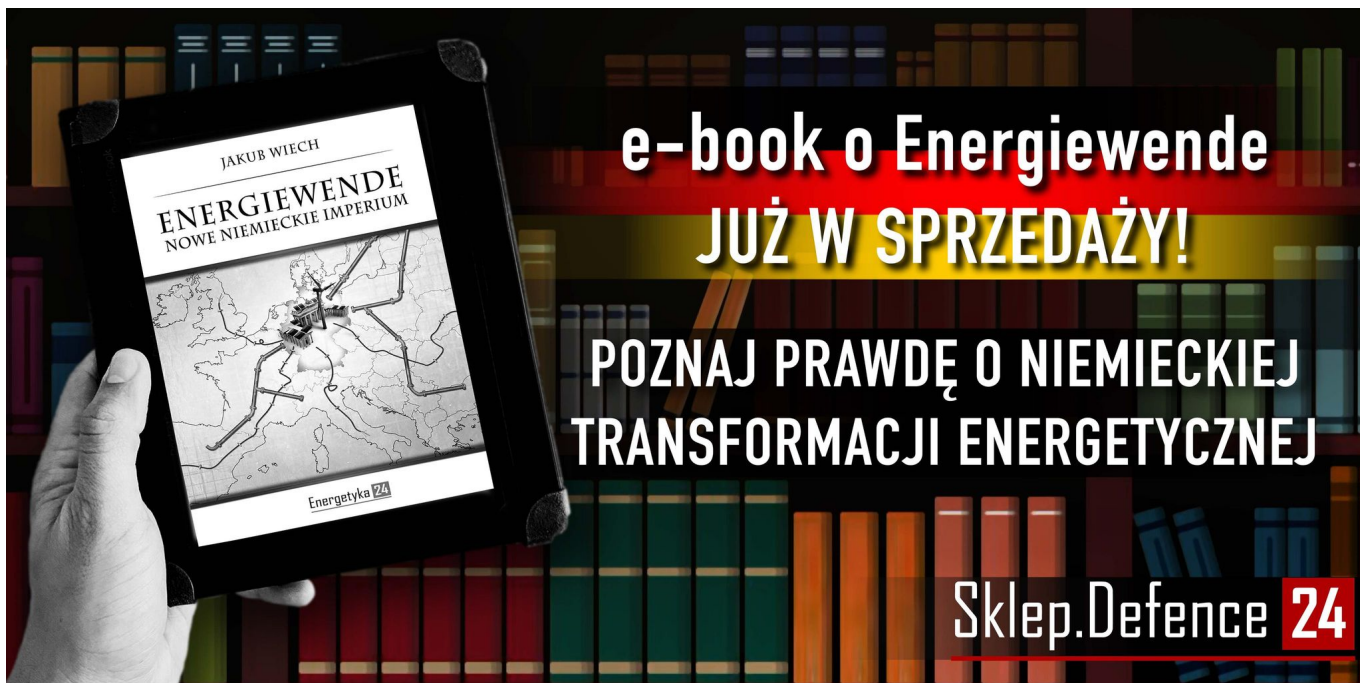
Norweski wywiad w swoim komunikacie wskazał również, że przewidywany jest wzrost wykorzystania narzędzi ekonomicznych oraz operacji w sieci w następnych 18 miesiącach. Szczególnie podkreślił, że sektor energii odnawialnej może stać się celem działań zagranicznych wywiadów.

Jak przypomina Agencja Reutera, ostrzeżenie ze strony norweskiego kontrwywiadu pojawiło się na 4 miesiące po tym, jak z kraju wydalono rosyjskiego dyplomatę oskarżonego o szpiegostwo. W związku z tymi oskarżeniami zatrzymano również obywatela Norwegii, który miał być jego „kontaktem”. Jak wskazuje Agencja, powołując się na informacje zebrane przez DNV GL (norweska firma akredytacyjna), zatrzymany obywatel pracował w jednostce naftowo-gazowej, specjalizując się w druku 3D.

Czytaj też: [Wydalili szpiega a zatrzymali agenta, czyli skandal w Norwegii](#)

W raporcie norweskiej służby wskazano także, że około 50 firm działających w sektorze gazu i ropy, a także ministerstwo ropy i energii w 2014 roku stało się ofiarami cyberataków. Celem działań szpiegowskich jest pozyskanie wiedzy odnośnie technologii naftowej i gazowej o podwójnym zastosowaniu – zarówno cywilnej jak i wojskowej.

W październiku br. [rząd w Oslo oficjalnie oświadczył, że Rosja jest odpowiedzialna za cyberatak na norweski parlament](#), który miał mieć miejsce 24 sierpnia br. W wyniku incydentu doszło do naruszenia kont e-mailowych parlamentarzystów i kradzieży danych. Jak informowaliśmy wcześniej, według doniesień lokalnych mediów wśród ofiar cyberataku znaleźli się członkowie opozycyjnej Partii Pracy i Partii Centrum. Ambasada Rosji w Oslo zaprzeczyła wszelkim oskarżeniom nazywając je „niedopuszczalnymi” oraz „destrukcyjnymi dla wzajemnych relacji”.



**e-book o Energiewende
JUŻ W SPRZEDAŻY!**

**POZNAJ PRAWDĘ O NIEMIECKIEJ
TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ**

Sklep.Defence 24

[Z oferty Sklepu Defence24 - zapraszamy!](#)